DZIENNIK
Departamentowy Płocki.

N.o 50.

Dnia 14. Września 1811.

To promote the common welfare.

Ad. Smith.

Prefekt Departamentu Płockiego.

do Obywateli wszech stanów tegoż departamentu.

Donoszę Obywatelom departamentu moiéy administracyi poruczonego, iż wedle przesłanego mi przez JW. Ministra Spr. Wew. zawiadomienia, Nayiaśnieyszy Król, Pan nasz miłościwy, postanowił zwołać Seymiki i zgromadzenia gminne w celu obrania Kandydatów na mieysce wyszłych przez los członków Rad departamentowych i powiatowych, oraz Sędziów pokoiu, iako też dla wyboru Posłów i Deputowanych na Seym w mieysce zmarłych, lub przez postąpienie na urzędy z grona Seymuiących wyszłych członków.

Zgromadzenia narodowe są zawsze unaocznioną obiawą ducha narodu. Składaiąc się ze wszech stanów obywateli, przedstawiaią zwierciadło ogólnego ich sposobu myślenia. Okrzyknęli nas od dawna sąsiednie narody, że duch niespokoyności, duch nierządu iest u nas przewładaiącym. Ztąd zawistni szczęściu Polaka rokowali, iż pierwsze narodowe zgromadzenia nasze na anarchycznem niespokoynego ducha wyiawieniu zakończą się. Skutek okazał mylność nieprzyiaznych tych rokowań i przywiódł potwarz do zamilknienia. Na ostatnich Seymikach, zgromadzeniach gminnych, i na walnym Seymie dowiódł nasz naród: iż iest godzien i bydź umie przezsięstoynym. Mimo niewyrachowane klęski w woynie o swóy byt polityczny toczonéy poniesione, niewahał się nowe na siebie uchwalić ciężary, bo ich ustalenie bytu tego wymagało. Rozlawszy strumienie krwi w swéy walce, równie maiątków na powiększone podatki nieoszczędził, aby iéy skutek uwiecznił. Gdy w krotce po tych chwalebnych obrotach nowa z południa wybuchnęła woyna, Polak

nowy swoiéy wytrwałości, swoiego patryotyzmu i męztwa wystawił przykład. Patrzyła Europa z zadumieniem na woienne w téy walce czyny narodu naszego, na składane w celu urzeczywistnienia onych wielkie Obywateli ofiary. Znaczne rozprzestrzenienie granic naszych iest tego heroizmu nadgrodą. Zniewoliliśmy obce narody do poważania nas, zasłużyliśmy sobie na szacunek i opiekę *Wielkiego Napoleona*, Oswobodziciela naszego!

Nadchodzi teraz czas do powtornych zgromadzeń narodowych. Wycierpiane woyny, a nadewszystko zatamowanie handlu, w celu zwalczenia nieprzyiaźnéy Kontynentowi wyspy konieczne, zrządziły dotkliwe każdemu u nas wysilenie. Mądrość i dowiedziona skuteczność przedsięwzięć *Wielkiego Napoleona* przeciwko onym rodu ludzkiego nieprzyiaciołom, rokuie nam bliski cierpień naszych z tego względu koniec. Resztę ran sprawiedliwość Nayukochańszego Monarchy naszego, dobroczynna i nieprzerwana dążność Rządu ku doyściu do zatkniętego sobie szczebla doskonałości, w administracyi Państw Francuzkich uwzorowanego, zagoić potrafi. I teraźnieyszy seym ma w zamiarze naradzenie się Naylepszego Monarchy z kochaiącemi go poddanemi o ich dobro. Rząd wiadomy wycieńczenia kraiu, niemyśli o nowych ciężarach, ale o ich zmnieyszeniu, dąży do nayściśleyszéy, ile tylko z przystoynością i potrzebą służby iest zgodna, oszczędności, stara się dostrzeżone wady i niedogodności poprawić i uprzątnoć, surową sprawiedliwość względem przestępnych Urzędników wymierzać i porządek w wszelkich administracyi częściach zaprowadzić, a na wzaiem mężnego narodu wytrwania w przemiiaiących dolegliwościach oczekuie.

To oczekiwanie Rządu zawiedzionem bydź nie może. Polak i teraz okaże: iż zapewniwszy sobie niewyrachowanemi ofiary byt, sławę i poważanie obcych, żadnego wstecznego w tym wielkim zawodzie nieuczyni kroku; okaże: iż iest godny dobroczynnych skutków, iakie z tego wielkich dusz wytrwania na końcu, nie tylko dla nas, ale tém więcéy dla poźnieyszych pokoleń wyniknąć muszą. Wreście Hystorya wszystkich wieków uczy, iż łatwiéy iest utracić Oyczyznę, aniżeli ią odzyskać; żadna przeto ofiara zbyt wielką bydź niemoże, gdzie idzie o utrzymanie wspólnéy téy Matki.

Płock, dnia 9. Września 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego

Oznaymuię obywatelom i mieszkancom departamentu administracyi moiey

powierzonego, iż w skutku upoważnienia mnie przez JW. Ministra Skarbu dnia 5. Września r. b. datowanego, zleciłem WW. Podprefektom, iżby bezzwłocznie każdy w swym powiecie na nowo wezwanie uczynił do dostarczenia do niektórych magazynow woyskowych produktow na rachunek zaległych i bieżących podatkow, iak to iuż w tym roku działo się, z tą iednakże rożnicą: że należność za dostarczone podług zrobić się mianego teraz rozpisu produkta, podług ceny targowey urzędownie udowodnioney, przez tychże WW. Podprefektow przyznaną zostanie. Tym koncem przesłałem WW. Podprefektom drukowane formularze rozesłać się mianych po powiatach rozpisow, czyli paletow, które, skoro komu należy, wręczonemi zostaną, odbieraiący obowiązanym iest natychmiast przy wręczeniu oświadczyć, czyli zadosyć wezwaniu uczyni, a w przypadku odmowienia takowe na drugiey stronie paletu, zwracaiąc go wręczycielowi, piśmiennie i iaśnie wyrazić. Oboiętne oświadczenie w żadnym przypadku przyiętém i cierpianém bydź niemoże. Rządcy dóbr lub folwarkow w nieprzytomności swych Panow, Burmistrze za miasta, Woyci, lub gdzie ci nie mieszkaią, Sołtysi za Włościan we wsi osiadłych, oświadczenia takowe uczynić maią, których ieżeliby podpisać nie umieli, wręczyciele paletow toż uczynią, oni zaś znąkiem krzyża zatwierdzić powinni. Inaczey każdy, kto odmowney deklaracyi według swego przekonania przy zwrocie rozpisu czyli paletu na nimże zapisać zaniedba, tak, iakby żądane od niego produkta na rachunek podatków dostarczyć przyrzekał, uważanym będzie.

Dostarczaiący rozpisane naturalia w czasie na ten koniec wskazanym, trzeba, aby był na tymże samym respisie drukowanym, iak formularz wskazuie, przez Dozorcę magazynu, z przyłożeniem iego służbowey pieczęci i z wymienieniem ilości dostarczonych produktów, przynależnie zakwitowanym. Następnie w przeciągu naydaley dni ośmiu z takowém zakwitowaniem uda się do powiatowego Podprefekta, który na tymże samym formularzu należność onemu przyzwoicie podług ceny targowey obrachowaną przyzna, i do zarochowania iey w kassie powiatowey a conto iakichkolwiek bądź podatków upoważni, co też przez Poborców uskutecznioném zostanie. Ostrzegam na ostatek: że rozpisanie produktów na rachunek zaległych lub bieżących podatków bynaymniey działan exekucyynych śrzodków wstrzymywać nie będzie; im bowiem kto prędzey uiści się, tém prędzey też skutków exekucyi Burgrabiom zleconey uniknąc potrafi. Lecz przytém W. Podprefektom naymocniey zaleciłem, ażeby nieprzyymuiących, lub nieposłusznych takowym, względem dostarczenia produktów ziemskich, wezwaniom z podwoioną usilnością prawem przepisaną exekucyą czynnie prześladowali; gdy bowiem Rząd ułatwia sposoby w opłacie należących Skarbowi publicznemu podatków, tém bardziey na opieszałych swych dłużników do użycia ostrych śrzodków staie się upoważnionym.

Ninieysze obwieszczenie w dzienniku departamentowym umieszczone, aby przynależney każdego wiadomości z pospiechem doszło, ma bydź przez Burmistrzów i Woytów po gminach nie tylko w zwyczaynym sposobie, ale i przez ambony wszech wyznan ogłoszoném i obiaśnioném, co, że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić należy, ktorzy skutku rzeczy z Urzędu dopilnuią.

Płock, dnia 11. Września 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego.

Z wyraźnego JW. Ministra Skarbu zlecenia, które pod dniem dzisieyszym mnie doszło, oznaymuię wszystkim wszelakiego stanu i gatunków, podatków do kass publicznych wnoszonemi być powinnych, kontrybuentom: że wszystkie zaległości podatkowe, bez opłacenia denarowéy kary, przed terminem do redukcyi bilonow na dzien 1. Paźdź. r. b. przeznaczonym, wnoszonemi być mogą, w czém Poborcy powiatowi przynależne przez W. Dyrektora Skarbu zawiadomienie otrzymali. Spodziewam się słusznie: że kontrybuenci zalegaiących podatków z takowéy sposobności korzystać zechcą, przez co od znacznych strat uchronić się tą razą potrafią.

Polecam Burmistrzom i Woytom, aby po gminach w zwyczaynym sposobie i przez ambony, publiczność w téy mierze zawiadomili, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnili, którzy skutku rzeczy dopilnować i komu przynależy, przyzwoitą dać powinni pomoc. Płock, dnia 7. Września 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Prefekt Departamentu Płockiego.

JPan Zuchowski Burmistrz miasta Nasielska, wydawszy dwom Obywatelom z powiatu Pułtuskiego o cenie zboża w roku 1808 atesta, chociaż w iednym i tym samym miesiącu wydane, co do ceny zboża iednak znacznie różniące się, pod zagrożeniem ostrzeyszéy nadal kary, wskazanym został na tenraz za ten dowód nieuwagi, w urzędowych czynnościach cierpianym bydź niemogącéy, i wiarę publiczną, iaką Urzędnik mieć powinien, zawodzącéy, na karę pieniężną złt. 30. Podaię to do publicznéy wiadomości dla przestrogi innych Urzędników, aby się podobnych omyłek strzegli, tém bardziéy zaś rozmyślnie onych niedopuszczali się, za co nieomylnie surową karę ściągnęliby na siebie. Płock, dnia 29. Sierpnia 1811.

R. Rembieliński. *Plichta, S. j.*

Minister Skarbu

Zapobiegaiąc wątpliwości, iaka by wynikać mogła, względem jurium gabellæ z powodu, iż w konwencyi dnia 11. Lutego między Królem Saskim i Królem Pruskim zawartéy, znoszącéy takową opłatę, nic o przeszłych wypadkach ustanowionego niema, wiadamo czyni W. Dyrektorowi Skarbu departamentu N., iż przez to rozumieć się ma: że konwencya rzeczona niemoże mieć skutkow w stecz działaiących, to iest: że kto przed dniem zapadłéy konwencyi gabellam hæreditariam lub emigrationis, lub inny podobny podatek miał zapłacić, takiego konwencya tyle razy wzmiankowana, od opłaty téy nieuwalnia, owszem koniecznie uiścić takową powinien.

w Warszawie, dnia 4. Sierpnia 1811.

Węgleński. *Czyżewski.*

Prefekt Departamentu Płockiego

Maiąc sobie kommunikowaną przez JW. Ministra Sp. Wew. reskryptem z dnia 28. Sierpnia r. b. listę zbiegłych konskrpcyonistów, do półku 8. piechoty odstawionych, a tu wyrażonych, iako to:

N. Kontroli.	Nazwiska i Jmiona.	Zkąd dostawieni. Wieś, lub miasto.	Powiat.	Departament.	Miéysce urodzenia i czas.	Dzien dezercyi.
1.	Bartłomiey Zepchło.	W. Wronsko.	Radom.	Radom.	W. Wronsko.	2. Lipca.
2.	Andrzéy Cieślinski.	Ruda.	dito.	dito.	Ruda.	29. Stycz.
3.	Felix Węgrzoznowski.	Gołędzin.	dito.	dito.	W. Radomyśl.	9. Czerw.
4.	Marcelli Michalak.	Wulka Tyrzynska.	dito.	dito.	Wulka Tyrzynska.	9. Lut.
5.	Andrzéy Sosnowski.	Przepłatowice dwie.	dito.	dito.	Przepłatowice dwie.	9. Kwiet.
6.	Marcin Woźniak.	W. Stadzieżno.	dito.	dito.	W. Stadzieżno.	17. Maia.
7.	Jgnacy Miedzinski.	Znarowice.	dito.	dito.	Znarowice.	7. Kwiet.
8.	Szymon Adamczyk.	Brzegow.	Opoczno.	dito.	Klunury.	24. Lut.
9.	Stanisław Florkowski.	Opoczno.	dito.	dito.	Piotrkow.	4. Marca.
10.	Andrzéy Szumigay.	Miastkow.	Radom.	dito.	Miastkow.	22. Maia.
11.	Michał Kowalski.	Kielce.	Kielce.	dito.	Kliszcze w Kaliskim.	14. Lutego
12.	Sebastyan Krzeminski.	Czarza.	dito.	dito.	Jmielnia.	14. Lutego
13.	Stanisław Porębinski.	Mniszew.	Opoczyn.	dito.	Krzeszcow	30. Maia.
14.	Andrzéy Strzelczyk.	Zaczow.	Radom.	dito.	Zaczow.	7. Kwiet.
15.	Adam Dłużen.	Kłonow.	dito.	dito.	Kłonow.	28. Lutego
16.	Wincenty Czerwonka.	Chlewiska.	Szydłow.	dito.	Uczysko.	1. Marca.
17.	Jan Kołodziéyczyk.	Błazki.	dito.	dito.	Odrowąż.	1. Marca.
18.	Marcin Kuglarski.	Chodzic.	Solec.	dito.	Wielobogi.	16. Lutego
19.	Michał Romanowicz.	Borki.	Radom.	dito.	Trzepichow.	19. Marca.
20.	Kaźmierz Chylla.	Rychwiary.	Staszow.	dito.	Ruda.	9. Kwiet.
21.	Łukasz Grabowski.	Witowice.	Radom.	dito.	Łonow.	9. Kwiet.
22.	Wincenty Młodowski.	Zbrzyzgow	Szydłow.	dito.	Brzezina długa.	1. Marca.
23.	Piotr Nowak.	Chełmice.	dito.	dito.	Pepice.	28. Stycz.
24.	Maciéy Kasprzyk.	Chełmice.	dito.	dito.	Miedziana góra.	8. Stycz.
25.	Jan Kozłowski.	Darumin.	Sandom.	dito.	Pałbia.	25. Kwiet.
26.	Marcin Czarnecki.	Wilocyca.	Radom.	dito.	Wilczyce.	2. Marca.
27.	Jozef Marzec.	Słupcza.	Sandom.	dito.	Zagroda.	20. Stycz.
28.	Klemens Chałubinski.	Rewczow.	Konskie.	dito.	Olsa.	28. Czerw.
29.	Antoni Rogal.	Osiek.	Staszow.	dito.	Ozaikow.	28. Czerw.
30.	Jan Kowalczyk.	Wstrzemieszyce.	Olkusz.	Krakowski	Morawica.	8. Lipca.
31.	Jozef Mitas.	Sumonia.	Lelow.	dito.	Dobuszowice.	8. Lipca.

takową w dzienniku depart. umieścić kazawszy, zalecam wszystkim Woytom, Burmistrzom, Sołtysom i Dominiom, aby wymienionych w niéy Dezerterów iaknayściśléy wszędzie śledzili, spostrzeżonych przytrymali, i pod bespieczną strażą do nay-pierwszéy woyskowéy komendy odsyłali; przypominaiąc Obywatelom odpowiedzialność i kary, iakim przechowuiący Dezerterow podług prawa podpadaią.

Ninieysze obwieszczenie przez Burmistrzow i Woytow po gminach, i przez ambony wszech wyznań po kościołach ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić należy.

Płock, dnia 7. Września 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego

Stosownie do uczynionego mi przez Dowodzcę półku 6. piechoty zawiadomienia, zalecam wszystkim Burmistrzom, Woytom, Sołtysom i Dominiom w obwodzie departamentu moiéy administracyi będącym, ażeby na dniu 14. Sierpnia r. b. z Twierdzy Modlina Fiżyliera imieniem Wincentego Kowalskiego po zabraniu z sobą niektórych effektów woyskowych zbiegłego, według ninieyszego rysopisu, iako to: maiącego wieku lat około 20, twarz ściągłą, oczy piwne, nos mierny, czoło niskie, włosy i brwi ciemne, wzrostu cali 64, śledzić starali się, a niętego do nay-bliższéy władzy woyskowéy odstawiali, celem zwroczenia onegoż półkowi właściwemu, teraz w Modlinie konsystuiącemu.

Płock, dnia 4. Września 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Prefekt Departamentu Płockiego

Stosownie do rekwizycyi Sądu Podsędkowskiego cywilnego Lipnowskiego pod dniem 31. m. z. do mnie uczynionéy, zalecam wszystkim Burmistrzom miast, Woytom wsiów, Ekonomiom i Sołtysom w obwodzie departamentu Płockiego znayduiącym się, aby Rozalią Olkowską, o spalenie folwarku w wsi Zrzódłach obwinioną i z więzienia Lipnowskiego zbiegłą, podług niżéy umieszczonego opisu fizognomii iak naymocniéy śledzili, spostrzeżoną aresztowali i pod strażą do Sądu Podsędkowskiego w Lipnie odstawili.

Ninieysze obwieszczenie w dzienniku departamentowym umieszczone, Burmistrze i Woyci po gminach ogłosić, i że się tak stało, przed Podprefektami udowodnić maią.

Płock, dnia 7. Sierpnia 1811.

R. Rembieliński. *Plichta. S. j.*

OPIS.

Jest podług iéy zeznania i podług fizognomii 40 lat stara, religii katolickiéy, wzrostu niskiego, grubéy sytuacyi, brwie szarawych, oczu bladych, twarzy czerwonéy,

pociągłéy, ospowatéy, nosa podługowatego, płci białéy. Na głowie ma czapkę białą płocienną i chustkę czarną, starą, iedwabną, na sobie zaś sznórowkę czerwoną, płocienną, kabat sukienny, iasno-niebieski, do kolan długi, kożuchem baranim podszyty, ieszcze nowy, spodnicę kuczbaiową białą i fartuch płocienny, wełną modrą i białą przerabiany, boso chodzi. Ma także przy sobie dziecko, które karmi, półtora lat stare. Mąż iéy Andrzey Olkowski, będąc o kradzież koni obwiniony, znayduie się w Płocku w areszcie.

Prefekt Departamentu Płockiego.

W zadosyć uczynieniu rekwizycyi Sądu Podsędkowskiego kryminalnego obwodu Płockiego pod dniem 23. m. b. do mnie wymierzonéy, umieszczaiąc w dzienniku departamentowym wezwanie tegoż Sądu, względem śledzenia zbiegłego inkulpata Jędrzeia z nazwiska niewiadomego, zalecam Burmistrzom miast i Woytom wsiow, aby takowe w gminach swych ogłosili, exekucyi onego dopilnowali, i zbiega wyśledzić starali się.

Płock, dnia 27. Sierpnia 1811.

R. Rembieliński.

Plichta, S. j.

Sąd Podsędkowski kryminalny trzech Powiatow w Departamencie Płockim.

Wzywa ninieyszém wszelkie Władze cywilne i woyskowe, aby Jędrzeia z nazwiska niewiadomego, który przed swą ucieczką w Janowie, a potém w lasach narodowych, koło Modlina traczkę robił, o zaboystwo obwinionego, wzrostu śrzedniego, zarostu żołtorudawego, włosów rudawych, krotko obciętych, około lat 35 maiącego, nieco na twarzy ospowatego, noszącego na sobie sukmanek z prostego sukna siwego, czyli tak nazwaną samodziałkę, przechodzoną, dobrą, kapelusz czarny, okrągły, stary, bóty proste, złe, pod nayściśleyszą strażą, za zoczeniem tegoż, Sądowi swemu dostawić raczyły, i wezwały żonę zmarłego Jana Przesmyckiego, aby gdziekolwiek się znayduie, stawiła się w Sądzie swym do przesłuchania i doniosła, gdzieby się znaydować mogł Jędrzey, Pomagier iéy męża zmarłego, o zaboystwo tegoż obwiniony, zbiegły.

Intendentura dóbr i lasów Narodowych Departamentu Płockiego.

Będąc upoważnioną reskryptem JW. Radzcy Stanu, Dyrektora generalnego Dóbr i Lasów Narodowych Xięstwa Warszawskiego dnia 22. Sierpnia r. b. pod Nrm. 581. wydanym, do sprzedaży drzewa sztuk 570 okrągłego, z kóry opadłego, na windugach we wsi Bojany i Udrzyn iuż wywiezionego, znayduiącego się, to iest:

366 sztuk po sążni 7 długości, 10 do 12 cali grubości,
180 - - - - 6 - 10 - 14 - -
24 - - - - 5 - 12 - 14 - -

trzymaiącego, sposobem publicznéy licytacyi, śpieszy uwiadomić Prześwi. publiczność,

a mianowicie trudniących się handlem drzewa, iż w tém celu odbywać się będzie Licytacya dnia 24. b. m. i roku, o godzinie 10téy zrana w Urzędzie leśnym Branszczykowskim w Udrzynie.

Płock, dnia 4. Sierpnia 1811.

Kirszte Wiśniewski.

Zmigrodzki.

Sąd Pokoiu Powiatu Wyszogrodzkiego

w Departamencie Płockim.

Maiąc sobie nadesłane dzieło opieczętowania pozostałości po niegdy JXiędzu Jakobie Zorawskim Kanoniku Lateraneńskim przez Sąd Podsędkowski Kryminalny trzech powiatow obwodu Płockiego przy dochodzeniu śmierci nagłey tego wzwyż rzeczonego JXiądza Zorawskiego spisane końcem uregulowania pozostałości po tymże.

Ponieważ dotąd do téy pozostałości nikt z Sukcessorów nie zgłasza się, przeto ninieyszém uwiadomia wszystkich, do kogo by ta pozołość należeć mogła, iżby do Sądu swego zgłosił się; w przypadku zaś niezgłoszenia się żadnego z Sukcessorów po upłynionym czasie, prawem przepisanym, Sąd stosownie do przepisów prawa postąpi.

Płock, dnia 8. Sierpnia 1811.

Markowski, P. Z. S. P.

Mieczyński.

Z dnia 11go na 12sty miesiąca bieżącego w nocy ukradziono z podworza Lazaretu tutéyszego Bryczkę nową, parokonną z podwoynem pokryciem, która zewnątrz grubém szarém płutnem, a wewnątrz białém poszyta była, a po bokach z dwiema kieszeniami, koła przednie daleko nowsze i mocnieysze, aniżeli tylne. Tudzież u przodku teyże Bryczki było siedzenie dla Stangreta drewniane, ktore na prawéy stronie dwiema śrubami, a na lewéy iedną tylko śrubą opatrzone iest.

Kto więc wspomioną znaydzie Bryczkę, i do JPana Fieka w Płocku zgłosi się, odbierze nadgrody 3 dukaty.